

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Józef Wąsik                                       |
| Sędziowie:      | SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)<br>SSA Robert Jurga |
| Protokolant:    | sekr.sądowy Marta Matys                               |

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. i J. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 15 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 923/09

**1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu treści:**

**„I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. R. i J. S. kwoty po 472.896 zł (czterysta siedemdziesiąt dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;**

**II. oddala powództwo w pozostałej części;**

**III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. R. i J. S. kwoty po 29.769 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu;**

**IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 2.124,09 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia cztery złote 09/100) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**V. nakazuje pobrać od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie kwoty po 282 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa złote) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. R. i J. S. kwotę 54.709 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące siedemset dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowań odwoławczych.**

I ACa 1745/14

## UZASADNIENIE

**Powodowie M. R. i J. S.** domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. o kwotę po 597 789, 89 zł., dla każdego z powodów, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie podali, że będąca ich współwłasnością nieruchomość, położona w T., (...), została ubezpieczona przez jej zarządcę u strony pozwanej na sumę 1 600 000 zł. Ubezpieczenie obejmowało okres od 13 października 2008 r. do 12 października 2009 r. Ubezpieczający otrzymał Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU) pozwanego. W dniu 20 stycznia 2009 r. miał miejsce pożar kamienicy. Pożarem był objęty dach oraz pierwsze piętro budynku. O szkodzie powodowie powiadomili pozwane Towarzystwo podając, że szkoda wyniosła 1 544 420, 12 zł netto i 1 884 192, 61 brutto. Pozwany przyznał swą odpowiedzialność i wypłacił powodom zaliczkę w kwocie 400 000 zł., po 200 000 zł. na rzecz każdego z powodów. Na żądanie pozwanego powodowie przedłożyli kosztorys likwidacji szkód spowodowanych akcją ratowniczą, szkoda ta wyniosła 619 394, 56 zł netto i 755 991, 36 zł brutto. Ostatecznie pozwany wypłacił powodom kwotę odszkodowania w wysokości 404 420, 22 zł. Każdemu z powodów, po potrąceniu wypłaconej zaliczki, wypłacono kwotę 2 110, 11 zł.

Zdaniem powodów odszkodowanie zostało zaniżone. Strona pozwana ustaliła, że wartość odtworzeniowa budynku w stanie nowym, bez potrącenia zużycia wynosi 2 478 368, 84 zł. Relacja kwoty ubezpieczenia wynoszącej 1 600 000 zł. do kwoty wartości budynku wyniosła 65 %. Przyjęto, że niedoubezpieczenie w rozumieniu § 80 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia wynosi 35 %.

Powodowie wskazali, że pozwany nie zakwestionował, że koszty zabezpieczenia ubezpieczonego mienia wynoszą 70 087, 28 zł. Ustalenie to było zgodne z wnioskami i dowodami przedłożonymi przez powodów. Natomiast pozwany ustalił, że zakres szkód powstałych w wyniku pożaru obejmuje tylko i wyłącznie uszkodzenia powstałe w wyniku pożaru i szkoda ta wynosi 512 097, 67 zł. Straty ( szkoda ) powstałe na skutek akcji ratowniczej na podstawie § 3 ust. 3 pkt 3 zostały ograniczone do kwoty 20 000 zł. Nadto pozwany ustalił wysokość szkody polegającej na kosztach uprzątnięcia pozostałości po szkodzie na kwotę 20 000 zł., czego powodowie nie kwestionowali.

Powodowie podnieśli, że postanowienia § 3 ust. 3 pkt 3 owu są nieważne z uwagi na art. 807 kc, gdyż są sprzeczne z art. 826 § 4 kc. Ubezpieczyciel zobowiązany jest zwrócić koszty wynikłe z zastosowania środków, o których mowa w art. 826 § 1 kc w granicach sumy ubezpieczenia, jeżeli środki te były celowe, choćby okazały się bezskuteczne.

Według powodów wartość odszkodowania jakiego domagają się nie przekracza sumy ubezpieczenia, tj. kwoty 1 600 000 zł.

**Pozwany Towarzystwo (...)** wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował wysokość szkody określoną przez powodów na kwotę 1 544 420, 12 zł netto i 1 884 192, 61 brutto, a także wysokość kosztów akcji ratowniczej w wysokości 619 394, 56 zł. Podał, że wypłata odszkodowania na rzecz powodów została dokonana zgodnie z zasadami określonymi w OWU. Zdaniem pozwanego wartość nieruchomości w dniu zawierania umowy ubezpieczenia wyniosła 2 478 368 zł., a ubezpieczona została na kwotę 1 600 000 zł., a zatem nieruchomość została niedoubezpieczona na poziomie 35

%. Pozwany zwrócił uwagę, że zgodnie z § 80 ust. 6 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Polska w przypadku ubezpieczenia mienia na sumy stałe jeżeli suma ubezpieczenia określonej w umowie pozycji przedmiot ubezpieczenia jest niższa od jej wartości w dniu szkody odszkodowanie wypłacane jest w takiej proporcji w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do ubezpieczonej wartości. Pozwany zarzucił, że z tytułu akcji ratowniczej powodowie nie ponieśli żadnych kosztów.

**Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2013 r., sygn. akt IC 923/09**, Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 163 919, 20 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty postępowania w wysokości po 4 689 zł. oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 2 688, 09 zł. tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, że wartość rynkowa nieruchomości położonej w T., (...), według operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego, wykonanego w celu zabezpieczenia hipotecznego kredytu bankowego, w grudniu 2007 r. wyniosła 2 119 000 zł., w tym wartość gruntu 181 383 zł. Nieruchomość pozwanych została ubezpieczona przez jej zarządcę w dniu 13 października 2008 r. na okres od 13 października 2008 r. do 12 października 2008 r. na sumę ubezpieczenia 1 600 000 zł. We wniosku podano, że wartość ubezpieczenia ustalana jest jako wartość odtworzeniowa.

W wyniku pożaru z dnia 20 stycznia 2009 r., który objął dach i pierwsze piętro budynku powstała szkoda o łącznej wartości 869 703, 60 zł. brutto wg cen z I kwartału 2009 r. Akcja ratunkowa prowadzona przez straż pożarną spowodowała dalsze szkody na kwotę 359 171, 26 zł. brutto.

Prace remontowe budynku będą wymagały zajęcia chodnika i ciągu pieszego, co spowoduje obowiązek uiszczenia opłaty w kwocie 25 800 zł. Zachodzić będzie konieczność wykonania daszków zabezpieczających przed przypadkowym upadkiem materiałów na dachy sąsiednich budynków, co spowoduje koszt w wysokości 5 358, 13 zł.. Uzyskanie zezwolenia na wjazd samochodów ciężarowych spowoduje konieczność poniesienia opłaty skarbowej w kwocie 82 zł., a uzyskanie pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na prowadzenie robót budowlanych na obszarze wpisanym do rejestru zabytków będzie wymagało poniesienia opłaty skarbowej w wysokości 10 zł.

Wartość odtworzeniowa budynku w stanie nowym na dzień powstania szkody, tj. 20 stycznia 2009 r. ustalona została na kwotę 2 753 253 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uwzględnił szkody stanowiące koszty zabezpieczenia mienia, straty powstałe w wyniku pożaru, straty powstałe w wyniku akcji ratowniczej oraz koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodzie z kosztami rozbiórki. Koszty zabezpieczenia mienia ustalono na kwotę 70 087, 28 zł, straty powstałe w wyniku pożaru w kwocie 512 097, 67 zł., straty powstałe w wyniku akcji ratowniczej w kwocie 20 000 zł, koszty uprzątnięcia i rozbiórki w kwocie 20 000 zł.. Pozwany ustalił łącznie wartość szkody na kwotę 622 184 95 zł. i przyjął, że doszło do niedoubezpieczenia w wysokości 35%. W związku z tym obniżył odszkodowanie do kwoty 404 420, 22 zł. Kwotę tą pozwany wypłacił powodom po połowie.

Oceniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawy do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela, bowiem ustalenia poczynione na podstawie opinii biegłego sądowego wskazują, że straty powstałe w wyniku pożaru wyniosły 869 703, 60 zł, a spowodowane akcją ratowniczą wyniosły 359 171, 26 zł.

Sąd I instancji wskazał, że ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela do kwoty 20 000 zł. za szkody powstałe w wyniku akcji ratowniczej jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa. Przepis art. 826 k.c. nakazuje ubezpieczającemu, aby użył dostępnych środków mających na celu zapobieżenie szkodzie i zmniejszeniu jej rozmiarów. Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela co do znacznej części szkód spowodowanych celową i niezbędną akcją ratowniczą stanowiłoby rażące naruszenie interesów ubezpieczonego. Sąd Okręgowy uznał, że zapis §

3 ust. 3 pkt 3 OWU jest sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym art. 826 § 4 kc i jako taki nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie (art. 807 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał również, że szkoda powstała w wyniku pożaru oraz szkoda powstała w wyniku akcji ratowniczej wynoszą łącznie 1 228 874, 60 zł. Do kwoty tej została doliczona kwota 25 800 zł. z tytułu zajęcia pasa drogowego i ciągu pieszego podczas prac remontowych, kwota 5 358, 13 zł. tytułem wybudowania daszku ochronnego zabezpieczającego sąsiednie budynki podczas prac remontowych, kwota 82 zł. tytułem opłaty skarbowej związanej z uzyskaniem zezwolenia na wjazd samochodów ciężarowych na płytę (...) w T., kwota 10 zł. tytułem opłaty skarbowej związanej z uzgodnieniem projektu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Przy czym te wszystkie kwoty obejmują pełną wysokość szkody, gdyż biegły sporządzając opinię uwzględnił również koszty wykonania daszków zabezpieczających, zabezpieczenie budynku przed działaniami czynników atmosferycznych, koszty odgrzybienia budynku. Dodał, że w niniejszej sprawie nie może mieć zastosowanie ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, o którym mowa w § 3 ust. 3 pkt 4 ogólnych warunków ubezpieczenia.

W ocenie Sądu I instancji zastosowane przez pozwanego ubezpieczyciela obniżenie odszkodowania z uwagi na tzw. niedoubezpieczenie było uprawnione. Podstawą takiego obniżenia był § 80 ust. 6 ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujący wypłatę odszkodowania, przy ubezpieczeniu na sumy stałe, w takiej proporcji w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do ubezpieczonej wartości, bowiem trzeba wziąć pod uwagę, że stawki składek ubezpieczeniowych kalkulowane są w oparciu o ryzyko z jakim wiąże się dane ubezpieczenie. W niniejszej sprawie suma ubezpieczenia została ustalona według wartości odtworzeniowej budynku, a składka ubezpieczeniowa pozostaje w pewnej proporcji do tej wartości.

Z uwagi na wartość odtworzeniową budynku wynoszącą na dzień szkody 2 753 253 zł. i sumę ubezpieczenia określoną na kwotę 1 600 000 zł., Sąd I instancji ustalił, że suma ubezpieczenia stanowiła jedynie 58, 11 % wartości odtworzeniowej. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie jeszcze w 2007 r. dysponowali operatem, z którego wynikało, że w tamtym czasie wartość rynkowa nieruchomości wynosi 2 119 000 zł., w tym wartość gruntu 181 383 zł.

Zastosowanie zasady proporcji sprawia, że powodowie mogą domagać się 58,11 % rzeczywistej wysokości szkody. Powodom przysługuje łącznie kwota 732 258, 63 zł., a po uwzględnieniu dokonanej wypłaty przez pozwanego kwoty 404 420, 22 zł., do zapłaty pozostaje kwota 327 838, 41 zł., czyli po 163 919, 20 zł. dla każdego z powodów. Przy czym podstawą obliczeń były kwoty brutto z podatkiem od towarów i usług, który jest składnikiem cen i w przypadku prac zmierzających do odtworzenia ubezpieczonego mienia musi zostać uiszczony przez nabywcę.

**Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli apelacją powodowie**, w części, w jakiej ich powództwo oddalono (ponad kwotę 327 838, 40 ł), zarzucając:

1/ sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającym na:

a/ przyjęciu, iż przy określaniu wysokości odszkodowania uwzględniono koszty zabezpieczenia ubezpieczonego mienia, uznane przez stronę pozwaną na kwotę 70 087, 28 zł., choć przeczą temu opinie biegłego

b/ przyjęciu, że „koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodzie, koszty rozbiórki, uznane przez stronę pozwaną do kwoty 20 000 zł. nie były konieczne do poniesienia

c/ pominięciu przy ustalaniu wysokości szkody elementu „przygotowanie – (mapy, projekty, nadzór, geodezja)”, który biegły przyjmował jako 5% wartości inwestycji choć jest to niezbędny element prac wymagających zezwolenie na budowę

d/ przyjęciu, że wartość odtworzeniowa ubezpieczonej nieruchomości wynosi 2 753 253 zł. choć z opinii biegłego wynikają także inne wartości, w tym wartość 2 257 595 zł.

e/ przyjęcie, że nastąpiło 42 % niedoubezpieczenie nieruchomości budynkowej podczas, gdy z porównania kwoty ubezpieczenia i wartości odtworzeniowej niedoubezpieczenie nie było większe niż 29, 13 %.

2/ naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 328 § 2 kpc przez niepełne uzasadnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroku

3/ naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 824 § 1 kc w zw. z art. 805 kc oraz art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, art. 385<sup>2</sup> kc, art. 385<sup>3</sup> kc poprzez błędną ich wykładnię i niezastosowanie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał apelację powodów za uzasadnioną jedynie w części. W konsekwencji, wyrokiem z dnia 21 maja 2013 r, I ACa 367/13, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I podwyższył zasądzone na rzecz każdego z powodów do 236.608, 33 zł., a w punkcie III zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 12.956, 00 zł., tytułem kosztów procesu. Sąd oddalił apelację w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 3.250zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Modyfikacja wyroku Sądu I instancji była konsekwencją: ustalenia, że wartość odtworzeniowa (nowa) , budynku w chwili zawarcia umowy wynosiła 2 478 368, 84 zł, a nie, jak przyjął Sąd I instancji 2 753 253 zł, wysokość całej szkody związanej z pożarem w mieniu powodów to 1 350 212,13 zł. Tak ustaloną wartość Sąd Okręgowy obniżył o 35%, a to w związku z treścią § 80 pkt 6 OWU. Zarzut zmierzający do uznania tego zapisu za klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny. 65% szkody to 877 637, 88 zł, od czego odjęto kwotę wypłaconą powodom a więc 404 420, 22 zł. Pozostała do zapłaty kwotę 473 217, 66 zł zasądzono w częściach równych, to jest po 236 608, 83 zł. na rzecz każdego z powodów.

**Wyrok Sadu Okręgowego powodowie zaskarżyli skargą kasacyjną**, w części w jakiej ich apelacje oddalono co do łącznej kwoty **472 575, 25 zł.**

W uwzględnieniu przedmiotowej skargi Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 16 października 2014 III CVSK 302/13, **uchylił zaskarżony wyrok w całości** i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie to było konsekwencją uznania za zasadne zarzutów naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 824 § 1 k.c. oraz art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., przez przyjęcie, w okolicznościach niniejszej sprawy, że ubezpieczyciel był uprawniony do proporcjonalnego obniżenia odszkodowania z uwagi na niedoubezpieczenie, a także błędna wykładnię i niezastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 1 i art. 385<sup>2</sup> k.c. przez przyjęcie, że § 80 ust. 1 OWU nie kształtuje praw i obowiązków ubezpieczających w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, i przez przyjęcie, że pomimo niezgodnienia z indywidualnie postanowień OWU wiążą one powodów.

Sąd Najwyższy wskazał, że OWU stanowią wzorzec umowy, w którym – co do zasady – może znajdować się ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela przez proporcjonalne określenie wysokości świadczenia w związku z wyższą wartością przedmiotu ubezpieczenia, przekraczająca sumę ubezpieczenia. Konsekwencją tego (tzw. niedoubezpieczenia) ponosi – w ramach umowy ubezpieczenia, będącej umową wzajemną – tylko ubezpieczony, co w pewnych okolicznościach może rodzić wątpliwości z uwagi na naruszenie zasady ekwiwalentności świadczeń. Regułą zatem powinno być świadczenie ubezpieczyciela w wysokości poniesionej szkody, będącej skutkiem wypadku ubezpieczeniowego, a granicę odpowiedzialności powinna stanowić suma ubezpieczenia. Wszelkie klauzule ograniczające odpowiedzialność ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia majątkowego, w tym zwłaszcza klauzula proporcjonalności jego świadczenia w stosunku do rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia stanowią wyjątek od zasady i wymagają wyraźnego i znanego ubezpieczającemu postanowienia umownego. Sąd Najwyższy podkreślił, że odmiennie należy w tej kwestii potraktować stosunki prawne między przedsiębiorcami, odmiennie tzw. obrót konsumencki. W tym ostatnim przypadku nie jest zasadne uznanie klauzuli ograniczającej odpowiedzialność ubezpieczyciela zawsze za dopuszczalną – co wynika z zawartych w kodeksie cywilnym przepisów o niedozwolonych

postanowieniach umownych w obrocie konsumenckich (art. 22<sup>1</sup>, art. 43<sup>1</sup>, art. 385<sup>1</sup> - art. 385<sup>3</sup> k.c.) mających w niniejszej sprawie odpowiednie zastosowanie na mocy art. 805 § 4 k.c.

Kolejno Sąd Najwyższy rozważał treść klauzuli zawartej w § 80 OWU na gruncie przesłanek, negatywnych i pozytywnej, wynikających z 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego przedmiotowa klauzula nie jest dostatecznie jednoznaczna, a to z uwagi na jej usytuowanie w systematyce OWU oraz niezrozumiałą dla ubezpieczającego konsumenta treść. Przedmiotowa klauzula nie została indywidualnie uzgodniona z powodami a ponadto okazała się niezgodna z dobrymi obyczajami, a to poprzez rażące naruszenie interesów powodów, wynikające z niesprawiedliwej dysproporcji praw i obowiązków na ich niekorzyść. Ponieważ przedstawiona wyżej ocena, dotyczy klauzuli kształtującej wysokość głównego świadczenia ubezpieczyciela, należy uznać za spełnioną w niniejszej sprawie przesłankę ukształtowania postanowień umowy ubezpieczenia – w zakresie klauzuli z § 80 ust. 6 OWU – w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco przez to naruszający interesy powodów i uznać tę klauzulę za niedozwoloną, a więc nie wiążącą stron umowy w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Rozpoznając sprawę po raz kolejny Sąd Apelacyjny uznał, iż że apelacja każdego z powodów zasługuje na uwzględnienie co do kwoty 308 976, 80 zł (łącznie 617 953, 60 zł).

Z uwagi na uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2013 r przez Sąd Najwyższy w całości wszystkie zarzuty powodów, kierowane przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Tarnowie muszą zostać rozpoznane. Zarzuty te są w dużej części uzasadnione.

Rację mają powodowie, że w istotnych dla sprawy ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy popełnił kilka uchybień.

Pierwsze z nich dotyczyło wartości odtworzeniowej (nowej) budynku powodów. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił wartość odtworzeniową budynku powodów położonego w T., (...) na kwotę 2 478 368, 84 zł., przyjmując ją jako wartość odtworzeniową budynku w stanie nowym, bez potrącenia zużycia. Wartość tą kwestionowali powodowie, wskazując, że wynosi ona 1 600 000 zł. netto. W ocenie Sądu Apelacyjnego wartość odtworzeniową (nową) należy ustalić na poziomie przyjętym przez pozwanego. Biegły sądowy R. C. sporządzając opinię dnia 10 marca 2011 r. podał wartość odtworzeniową budynku na dzień 13 października 2008 r., a więc na dzień ubezpieczenia, na kwotę 1 672 369 zł. Wartość ta uwzględniała stan zużycia, w związku z tym została sporządzona opinia uzupełniająca, złożona w Sądzie Okręgowym w dniu 27 czerwca 2011 r., ustalająca zgodnie z umową ubezpieczenia, wartość odtworzeniową (nową) brutto, a więc bez uwzględniania stopnia zużycia. W opinii tej biegły podał wartość odtworzeniową na dzień ubezpieczenia, tj. 13 października 2008 r. w wysokości 3 044 930 brutto i na dzień powstania szkody, tj. 20 stycznia 2009 r. w wysokości 2 753 253 zł. brutto. Żadna z tych wartości nie jest niższa od wartości odtworzeniowej ustalonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, a kwestionowaną przez powodów jako za wysoką. Dlatego też właściwym w takiej sytuacji jest przyjęcie wartości odtworzeniowej ustalonej przez pozwanego w wysokości 2 478 368, 84 zł., która była podstawą ustalenia wysokości odszkodowania. Dotyczący tego zagadnienia zarzut apelacyjny stracił jednak na znaczeniu. Wartość odtworzeniowa budynku miała znaczenie dla ewentualnego ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w oparciu o klauzulę zawartą w § 80 ust. 6 OWU. W związku z dokonaniem uznaniem przedmiotowej klauzuli przez Sąd Najwyższy za niewiążącą stron, spór o wysokość wartości odtworzeniowej traci w niniejszej sprawie na znaczeniu.

Powodowie kwestionowali ustalone odszkodowanie przez pozwanego w zakresie szkody spowodowanej pożarem w wysokości 512 097, 67 zł. oraz w skutek akcji ratowniczej w wysokości 20 000 zł.

Biegły sądowy w opinii uzupełniającej złożonej w Sądzie Okręgowym w dniu 27 czerwca 2011 r. obliczył, że wartość szkód powstałych w budynku w wyniku pożaru wynosi 869 703 60 zł. brutto, a wartość szkód powstałych w budynku w wyniku akcji ratunkowej wynosi 359 171, 26 zł. brutto. Wysokości tych szkód powodowie nie kwestionują w apelacji. Twierdzą natomiast, że Sąd I instancji, niewłaściwie przyjął, że biegły zaliczył do szkody wywołanej pożarem kwotę

70 087, 28 zł, która to kwota stanowiła koszty zabezpieczenia mienia i została uznana i wypłacona przez pozwanego. Na sumę tę złożyło się wykonanie daszków zabezpieczających, zabezpieczenie budynku przed działaniem czynników atmosferycznych i suszenie budynku. Dodatkowo pozwany uwzględnił koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodzie w wysokości 20 000 zł.

Ostatecznie więc, ustalając wysokość szkody powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 20 stycznia 2009 r., tj. pożaru, od którego ubezpieczona była nieruchomości powodów, należało uwzględnić: 1/ wartość szkód powstałych w wyniku pożaru obliczoną przez biegłego sądowego na kwotę 869 703, 60 zł., 2/ koszty zabezpieczenia mienia, uznane i wypłacone przez pozwanego, w wysokości 70 087, 28 zł, 3/ koszty sprzątnięcia w wysokości 20 000 zł, 4/ wartość rzeczywistych szkód powstałych w wyniku akcji ratowniczej obliczonej przez biegłego sądowego w wysokości 359 171, 26 zł. ( a uznana przez pozwanego tylko do wartości 20 000 zł, co słusznie kwestionowali powodowie ). Łącznie dało to kwotę 1 318 962 zł.

Dodatkowo do kwoty tej należało doliczyć dalsze koszty wynikłe ze zdarzenia z dnia 20 stycznia 2009 r., które biegły ustalił i obliczył w opinii uzupełniającej złożonej w Sądzie w dniu 17 października 2012 r. Są to kwoty: 25 800 zł. z tytułu zajęcia pasa drogowego i ciągu pieszego podczas prac remontowych, 5 358, 13 zł. z tytułu wybudowania daszku ochronnego zabezpieczającego sąsiednie budynki podczas prac remontowych, 82 zł. z tytułu opłaty skarbowej związanej z uzyskaniem zezwolenia na wjazd samochodów ciężarowych na płytę (...) w T., 10 zł. z tytułu opłaty skarbowej związanej z uzgodnieniem projektu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, a więc łącznie kwotę 31 250, 13 zł. W sumie kwota szkody wyniosła **1 350 212,13 zł.** ( 1 318 962 zł. + 31 250, 13 zł ).

Pozostałe ustalenia faktyczne Sądu i instancji, decydujące o samej zasadzie odpowiedzialności pozwanego były prawidłowe. Prawidłowo też nie doliczył przy określaniu wartości szkody 5% wartości inwestycji z tytułu jej przygotowania – mapy, projekty, nadzór, geodezja. Przede wszystkim biegły doliczył 5% kosztów budowy do ustalenia kosztów odtworzenia budynku. Natomiast powodowie nie mają odtwarzać budynek, a dokonać jego remontu, zatem powinni byli wykazać, że w przypadku remontu budynku można stosować te same doliczenia z tytułu przygotowania inwestycji. Biegły w żadnej swojej opinii nie doliczył 5% z tytułu przygotowań do remontu. Nie negując tego, że będą potrzebne pewne przygotowania do remontu budynku w zakresie nadzoru, czy projektu, to jednakże należało wskazać dokładnie jakie przygotowania należy przeprowadzić oraz, czy i jaka wartość w związku z tym powinna być doliczona do wartości szkody. Powodowie tego nie wykazali.

Wskazana wyżej kwota 1 350 212, 13 zł – jako wartość całej szkody powodów, spowodowanej zdarzeniem ubezpieczeniowym – winna być wypłacona poszkodowanym w całości (w częściach równych na rzecz każdego z powodów). Dla oceny zakresu zobowiązania pozwanego nie znajduje zastosowania klauzula ograniczająca odpowiedzialność ubezpieczyciela, w sposób wskazany w § 80 ust. 1 OWU. Zapis ten stanowi klauzulę niedozwoloną, a więc nie wiążącą stron umowy, w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. Taki pogląd prawny, w oparciu o dokonane w sprawie ustalenia faktyczne wyraził Sąd Najwyższy uchylając do ponownego rozpoznania orzeczenie Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2013 roku.

Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy jest tym poglądem związany (art. 398<sup>20</sup> k.p.c.).

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego złożył wnioski dowodowe, obejmujące dowody z szeregu dokumentów, dla wykazania, że powodowie, zawierając umowę ubezpieczenia budynku, nie działali jako konsumenci. Pełnomocnik pozwanego wywodził, że powołanie tych okoliczności na obecnym etapie postępowania jest usprawiedliwione poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny oddalił przedmiotowe wnioski, jako spóźnione, w świetle art. 381 k.p.c. Problem oceny klauzuli zawartej w § 80 ust. 6 OWU, był przedmiotem oceny Sądów obu instancji, w związku z zarzutami powodów, którzy twierdzili, że brak jest podstaw do zastosowania tej klauzuli, która jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i na której treści nie została z nimi, jako konsumentami, w żaden sposób uzgodniona. Oczywistym jawiła się zatem konieczność dokonania przez Sądy obu instancji oceny mocy wiążącej przedmiotowej klauzuli na gruncie przepisów art. 385<sup>1</sup> § 1 w

zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. Wszystkie istotne dla takiej oceny okoliczności faktyczne winny być podnoszone i dowodzone przed Sądem I instancji. Tymczasem pozwany żadnych wniosków ani zarzutów w tym przedmiocie nie zgłaszał, uznając, jak się zdaje, status powodów za nie budzący wątpliwości, choćby z uwagi na zwykły tryb postępowania, w którym sprawa się toczyła. Dopiero szczegółowo analiza zagadnienia przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sadu Najwyższego, skłoniła pozwanego do podniesienia twierdzeń i dowodów, co do tego, że powodowie zawarli umowę ubezpieczenia w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Okoliczność tę, pozwany winien dowodzić przed Sądem I instancji. Z tych przyczyn Sad Apelacyjny pominął wnioski dowodowe zawarte w piśmie pozwanego z dnia 25 lutego 2015 roku.

Jak wynika z wcześniejszych uwag wartość szkody powodów została ostatecznie ustalona na kwotę 1 350 212, 13 zł. Wysokości tej powodowie nie kwestionowali w skardze kasacyjnej. Powyższą sumę należało wypłacić powodom w całości, co oznacza, że do zasądzenia na rzecz każdego z powodów pozostaje kwota **472 896 zł**. [(1 359 212, 13 zł – 404 420, 22 = 945 791, 91 zł) : 2 = 472 895, 96 zł].

Mając na względzie powyższe wyliczenie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Tawrnowie, w ten sposób, że zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 472 896 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Rozliczenie kosztów procesu za I instancję nastąpiło przy założeniu, że powód wygrali sprawę w 79% a pozwany w 21%. Koszty poniesione przez powodów przed Sądem I instancji to 79 197 zł, zaś koszty pozwanego to 14 417 zł. Wedle wskazanej wyżej proporcji, na rzecz powodów odległaby zasądzeniu kwota 62 536 zł, na rzecz pozwanego kwota 3 028 zł. Różnicę tych wartości (59 538 zł) zasądzono na rzecz powodów w częściach równych. Wedle podobnej proporcji obciążono strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi w łącznej wysokości 2 688, 09 zł.

W pozostałej części apelacja powodów została oddalona. Koszty postępowania odwoławczych rozliczono przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. Na rzecz powodów zasądzono kwotę 54 709 zł, na co składają się: 25 680 zł, tytułem 79% opłaty od apelacji oraz 29 029 zł, tytułem całej opłaty od skargi kasacyjnej. Jednocześnie przyjęto, że koszty zastępstwa procesowego uległy wzajemnemu zniesieniu.